

Sokolnicki, Michał

Przejawy antysemityzmu w latach 30 w Płocku : (w świetle akt Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego)

Notatki Płockie 44/2-179, 34-35

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZEJAWY ANTYSEMITYZMU W LATACH 30. W PŁOCKU

(w świetle akt Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego)

Artykuł niniejszy stanowi uzupełnienie tematu podjętego w "Notatkach Płockich" nr 2/170. Oparty jest na miesięcznych sprawozdaniach Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie przeznaczonych dla wojewody warszawskiego. Informacje w nich zawarte pochodzą z prowadzonego przez policję rozpoznania operacyjnego /dla nieorientowanych: agenturalnego/ organizacji politycznych działających na terenie województwa warszawskiego. Łącznie z artykułem ze wspomnianego numeru "Notatek", opartym głównie na źródłach prasowych, stanowi pełny obraz przedsięwzięć antyżydowskich na terenie Płocka i powiatu, mających miejsce w latach 30. obecnego stulecia¹.

Mimo iż formę masową antysemitki wystąpienia przybrały od wiosny 1933 r., to już wcześniej na terenach gdzie działali radykalniejsi działacze Stronnictwa Narodowego /SN/ cz Obozu Wielkiej Polski /OWP/ dochodziło do aktów agresji wobec osób narodowości żydowskiej. Tak np. w pobliskim Sierpcu na zebraniach OWP w grudniu 1931 r. i lutym 1932 r. omawiano kwestie udziału ludności żydowskiej w handlu oraz problem zorganizowania bojkotu sklepów należących do Żydów². 6 grudnia 1932 r. członkowie OWP w Sierpcu wywołali zajścia antyżydowskie, w rezultacie których pobili sześć osób³.

Historycy dziejów Narodowej Demokracji badając genezę zajęć antyżydowskich z marca 1933 r. zastanawiali się czy była to przygotowana akcja mająca stanowić wstęp do poważniejszych wystąpień antyrządowych czy też wypadki te wybuchły w sposób samorzutny⁴. W tym miejscu znów odwołać się warto do przykładu Sierpca. Na odprawie kierowników placówek OWP powiatów sierpeckiego i lipnowskiego w styczniu 1933 r, oboźny powiatowy /czyli kierownik organizacji/ OWP na powiat sierpecki, właściciel majątku Otręb - Bohdan Świętochowski zapowiadał, iż wraz z nadejściem wiosny nastąpi czynne wystąpienie OWP. W kwestii wyposażenia w broń oświadczył, że w organizacji są ludzie, którzy o tej sprawie myślą i w odpowiedniej chwili wszystko będzie przygotowane. Tymczasem poinformował o poleceniu sporządzenia ewidencji byłych wojskowych spośród członków OWP, by w chwili wystąpienia mogli zająć odpowiednie dla nich stanowiska⁵.

W powyższym świetle nie dziwi zorganizowany charakter wystąpień, które w okresie marzec - czerwiec 1933 r. miały miejsce w szeregu miast i miasteczek powiatu płockiego.

W sprawozdaniu dla wojewody odnajdujemy m.in. opis wydarzeń, które rozegrały się 6 czerwca 1933 r. w Wyszogrodzie. Tego dnia ok. godz. 19⁰⁰ na wyszogrodzkim rynku trzech pijanych członków b. OWP: Feliks Kiedrowski, Eugeniusz Kopka i Cezary Chyczewski rozpuściło pogłoskę, że Żydzi zamordowali w Socha-

czewie chrześcijankę. Przy okazji zaczepiali i bili napotkanych Żydów. Ok. 23⁰⁰ wybili sześć szyb w szeregu domów żydowskich i wówczas zostali zatrzymani przez policję⁶.

Wiosną 1935 r. w okresie poprzedzającym święta wielkanocne, w powiecie płockim kolportowano ulotki wzywające do bojkotowania sklepów prowadzonych przez Żydów⁷. Jednak już w październiku tego roku, wobec faktu, iż kolportaż i rozklejanie ulotek dały w rezultacie nikły efekt, na zebraniu Zarządu Koła Miejskiego SN w Płocku postanowiono zaostrzyć taktykę walki z Żydami. W dni targowe przed sklepami i straganami żydowskimi stać miały od tej chwili pikietki złożone z członków SN, których zadaniem było informowanie, że jest to placówka żydowska oraz kierowanie kupujących chrześcijan do sklepów chrześcijańskich. Jakby przewidując opór ewentualnych klientów zapowiedziano na razie, iż wobec opornych chłopów "nie będą stosowane represje" /podkreślenie - M.S./, a opornej inteligencji będzie się na plecach przyklejać kartki z hasłem: "Ta świnia kupuje u Żyda!"⁸.

Konsekwencją tej decyzji było przystąpienie do tworzenia bojówek SN, których zadania zostały określone na wspomnianym zebraniu. Jesienią 1935 r. władze administracyjne obserwowały wzmożoną działalność antyżydowską na terenach powiatów: gostynińskiego, płockiego i sierpeckiego⁹.

Już w styczniu 1936 r., w perspektywie wiosennych targów i jarmarków, członkowie Sekcji Młodych SN w Płocku zajęli sprawą utworzenia 15-osobowej bojówki uzbrojonej w pałki gumowe z ołowianymi końcówkami, której zadaniem byłoby wywoływanie ekscesów antyżydowskich w dni targowe. W tej sprawie Zarząd Powiatowy SN w Płocku nawiązał kontakt z członkami władz powiatowych SN w Gostyninie¹⁰. Jak wynika z ustaleń agenturalnych, członkowie SN z Płocka zaopatrzyli się w laski zakopiańskie ze stalową siekierką, które miały służyć jako oręż w walce z Żydami¹¹.

Na efekty nie trzeba było długo czekać. W kwietniu 1936 r. pobita została w Płocku osoba narodowości żydowskiej¹², a w maju członkowie bojówki endeckiej powybijali szyby w sklepach żydowskich¹³. Przy czym przez cały ten okres trwał proceder kierowania siłą klientów chrześcijańskich do sklepów prowadzonych przez chrześcijan.

14 czerwca 1936 r. odbył się w Płocku zjazd prezesów i kierowników kół SN z terenu powiatu. "W dyskusji domagano się terroru w stosunku do żydostwa". Zwolennikom gwałtownych wystąpień antysemitki, a z pewnością byli to młodzi działacze, odpowiadał prezes Zarządu Powiatowego SN w Płocku - Jerzy Staszewski. Tłumaczył, iż takie wystąpienia są w istocie po myśli

Żydów. Tworzą z nich bezbronną i uciskaną grupę ludności, powodując, w długofalowym rezultacie, odwrotny skutek. Naprawdę skutecznym środkiem w walce z żydostwem jest konsekwentny bojkot ekonomiczny, do którego wzywał również - powołując się na przemówienie premiera Składkowskiego - Leonard Rudowski¹⁴.

W lipcu 1937 r. zagorzały antysemita Gustaw Nowak usiłował ustawić na rynku płockim transparenty z napisem: "Nie kupuj u Żydów". Z uwagi na tamowanie ruchu zostały one usunięte przez policję¹⁵.

Zuchwałe wyczyny endecji, przy bierności władz, spowodowały, że Żydzi przystąpili do tworzenia samoobrony. Według doniesień agenturalnych bojówkę samoobrony w Płocku utworzyli komuniści i liczyła ona 8 osób, w tym 5 chrześcijan i 3 Żydów¹⁶. Warto zauważyć, że o podobnej sytuacji tj. organizowania samoobrony przez komunistów wspomina w przypadku Kalisza - Aleksander Pakentreger¹⁷. Dziełem nowo powstałej bojówki miało być pobicie uczniów gimnazjum w parku na Tumach w dniu 19 września 1937 r. Całe zdarzenie rozpoczęło się od pobicia Żydówki na Tumach przez nieznaną sprawców. W jakiś czas potem na to miejsce przybyła trójka bojówkarzy, która pobiła grupę uczniów gimnazjum, posądzając ich o wspomnianą wyżej napaść¹⁸. Sprawa ta znalazła swój epilog w Sądzie Grodzkim. Wyrokiem z dnia 27 stycznia 1938 r. Boruch Strach, Noel Szmiga i Adam Klonowski zostali skazani na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.¹⁹

Sprawozdanie dla wojewody warszawskiego nie pomija również wydarzeń z kwietnia 1938 r., kiedy to przygotowana do wystąpienia samoobrona złożona z robotników partii żydowskich oraz komunistów i socjalistów pokrzyżowała plany bojkotowe endeków. W rezultacie wykazanego przez siły lewicy zdecydowania, policja zmuszona została do zatrzymania 18 uczestników akcji bojkotowej, spośród których 16 ukarano w postępowaniach administracyjnych²⁰.

Rzeczywiście akcja ta zaskoczyła i przestraszyła miejscowych endeków. Mimo zaplanowanych na okres

przed świętami Bożego Narodzenia 1938 r. pikiet, a nawet całkowitej blokady sklepów żydowskich w dniu 20 grudnia 1938 r., zabrakło chętnych i akcja nie doszła do skutku²¹.

Jeszcze tylko dniu 2 lutego 1939 r. udający się rannym do pracy płocczanie ujrzeni na parkanach i ścianach domów napisy o treści wymierzonej w Żydów i PPS, podpisane przez nielegalny ONR czyli Obóz Narodowo-Radykalny²².

Przypominając raz jeszcze na koniec, iż tekst powyższy opiera się na informacjach agenturalnych, warto zwrócić uwagę na doskonałe rozpoznanie opinii, nastrojów czy planów środowisk endekich posiadane przez władze. Z pewnością poważnie potraktowały one informacje o planowanym "wystąpieniu" wiosną 1933 r. Świadczą o tym zakrojone na szeroką skalę działania represyjne /aresztowania i rewizje w miastach i miasteczkach całego powiatu, rozwiązanie OWP, surowa kara dla instruktora bojówek OWP - Gustawa Nowaka/. W późniejszych latach trudno będzie już znaleźć podobny przykład tak zdecydowanej i surowej reakcji organów państwa. Kary będą już niskie, a częściej nie będzie ich wcale. W powyższym świetle trudno oprzeć się wrażeniu, że o ile w 1933 r. władze na serio brały możliwość podjęcia ze strony endecji próby jakiegś całościowej rozprawy z obozem rządzącym, gdzie wystąpienia antyżydowskie pełniłyby rolę wstępu, iskry mającej porwać świadomą "narodowo" część społeczeństwa, głównie młodzież, o tyle w drugiej połowie lat 30. zdawały już sobie sprawę z nierealności takich planów, pozostawiając prawnicy pewną swobodę w organizowaniu zajęć antyżydowskich, czym tworzyły dla niej iluzję walki z rządem i możliwość "wyżycia się" i odegrania na słabszym przeciwniku. W swej istocie hece antysemitki z pozycji jednego z środków walki z rządem, spadły do roli celu samego siebie. Moralnie naganne - wystąpienia antyżydowskie stały się dla władz wygodnym wentylem bezpieczeństwa. Na ołtarzu własnego bezpieczeństwa, władze poświęciły Żydów.

PRZYPISY:

¹ Po publikacji artykułu "Przejawy antysemityzmu w latach 30. w Płocku" spotkałem się z zarzutami niedostatecznego wykorzystania bazy źródłowej /tj. przede wszystkim akt archiwalnych/ - co było rzeczywiście prawdą i co powodowało jakoby brak uzasadnienia dla szeregu twierdzeń dotyczących organizatorów zajęć antyżydowskich w Płocku. Przeprowadzona kwerenda w Archiwum m. st. Warszawy nie spowodowała jednak zmiany mojego stanowiska wobec omawianych kwestii. Pozwoliła uzupełnić oraz ewentualnie poszerzyć wiedzę na podejmowany temat, w najmniejszym stopniu jednak nie podważyła przedstawionej przeze mnie genezy, przebiegu czy roli organizatorów wystąpień antysemitki.

² Archiwum Państwowe m.st. Warszawy /APW/: Urząd Wojewódzki Warszawski /UWW/, t. 66, k. 18, 150.

³ APW: UWW, t. 66, k. 556.

⁴ M.in. Sz. Rudnicki, Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność. Warszawa 1985, s. 161-162.

⁵ APW: UWW, t. 67, k. 48.

⁶ APW: UWW, t. 72, k. 180.

⁷ APW: UWW, t. 86, k. 70

⁸ APW: UWW, t. 86, k. 228.

⁹ APW: UWW, t. 86, k. 252.

¹⁰ APW: UWW, t. 99, k. 22.

¹¹ APW: UWW, t. 99, k. 71.

¹² APW: UWW, t. 99, k. 127.

¹³ APW: UWW, t. 99, k. 157.

¹⁴ APW: UWW, t. 96, k. 18-19.

¹⁵ APP: UWW, t. 102, k. 197.

¹⁶ APW: UWW, t. 107, k. 82.

¹⁷ A. Pakentreger, Żydzi w Kaliszu w latach 1918-1939. Problemy polityczne i społeczne. Warszawa 1988, s. 58-59; w tym samym czasie również w Sierpcu powstaje podobna bojówka samoobrony tworzona przy współpracy komunistów i PPS - APW: UWW, t. 102, k. 277.

¹⁸ APW: UWW, t. 103, k. 283.

¹⁹ APW: UWW, t. 106, k. 18.

²⁰ APW: UWW, t. 106, k. 89.

²¹ APW: UWW, t. 109, k. 34.

²² APW: UWW, t. 110, k. 47.